

29 listopada br. podczas posiedzenia plenarnego Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego, na wcześniejszą prośbę Związku Powiatów Polskich, wiceminister środowiska Mariusz Gajda przedstawił informację o stanie prac resortu w zakresie powołania Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie.

Mariusz Gajda jest pełnomocnikiem szefa resortu środowiska utworzenia Wód Polskich. Oprócz niego, w terenie, działa jeszcze 11 subpełnomocników.

Minister Gajda przypomniał, struktura Wód Polskich będzie złożona z 11 regionalnych zarządów gospodarki wodnej w układzie tzw. zlewniowym, 49 zarządów zlewni i ok. 350 nadzorów wodnych działających głównie w miastach powiatowych, gdzie dotychczas były wydawane pozwolenia wodnoprawne.

Ma to zapewnić ciągłość wydawania pozwoleń wodno-prawnych oraz pozwolić na zachowanie warunku bliskiego obywatelowi położenia urzędu.

- *Wnioski o pozwolenia wodno-prawne będzie można złożyć w dowolnym nadzorze na terenie kraju, a następnie one będą skierowane do właściwego nadzoru wodnego czy też zarządu zlewni – zapowiadał minister.*

Mówiąc o trudnościach organizacyjnych, Mariusz Gajda wspominał o tym, że wraz z pracownikami, którzy do tej pory zatrudnieni są w wojewódzkich zarządach melioracji i urzędach wodnych, nie przychodzi wyposażenie. - *Są województwa bardzo dobre, takie, jak województwo podkarpackie i województwo warmińsko-mazurskie, gdzie marszałkowie przekazują swoje mienie ruchome, a także udostępniają lokale, które dotychczas były wynajmowane czy były własnością marszałka. Ale są województwa, które całkowicie, bez przysłowiowego ołówka, przekazują pracowników.*

Zaznaczył ponadto, że zależy to od postawy marszałków, choć i bez tego rząd sobie z tą sytuacją poradzi, przy czym będzie to wymagało nakładów finansowych oraz czasu.

Zastępca dyrektora Biura Związku Powiatów Polskich, Grzegorz Kubalski zapytał ministra, czy resort nie rozważał możliwości, *aby samorządy odpłatnie przekazały sprzęt. Trudno bowiem oczekiwać, że dojdzie do przekazania nieodpłatnego.*

Mariusz Gajda przypomniał, że część samorządów marszałkowskich podjęło uchwały, że mienia nie przekaże, tylko staje się on ich własnym. Z częścią pełnomocnicy prowadzą rozmowy o najmie. Zapowiedział, że jeśli oferta samorządu w zakresie odpłatnego przekazania sprzętu będzie korzystna, to będzie można ją przyjąć. Rząd jest otwarty na propozycje.

Grzegorz Kubalski pytał także o lokale dla Wód Polskich – *czy macie Państwo już zapewnione lokale, gdzie będą się one mieścić, czy będą pochodziły z rynku komercyjnego czy też od administracji publicznej.* Mariusz Gajda przyznał, że w ok. 70 % lokale są już zapewnione, choć na razie jeszcze, ze względów formalnych umowy nie mogą być podpisane. Jak mówił, są to różne miejsca, np. w starostwach czy tam, gdzie do tej pory funkcjonują nadzory wodne rzgw czy terenowe zarządy melioracji i urzędów wodnych. – *Mam nadzieję, że w ok. 95 % uda się nam zapewnić lokale na styczeń – tłumaczył.*

Dyrektor Biura ZPP pytał ponadto o kwestie związane z przekazywaniem pracowników. Jednak w dniu,

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: sobota, 02, grudzień 2017 10:51

Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska

Odśłony: 2070

---

kiedy odbywała się Komisja Wspólna, resort od marszałków nie otrzymał ani jednego nazwiska, natomiast od starostów pojedyncze. Przy czym termin na przekazanie takich danych przypaść ma na 1 grudnia.

*- Liczymy, że te nazwiska zostaną wskazane zgodnie z ustawowym terminem, bo przekazanie do Wód Polskich jest jednocześnie wypowiedzeniem dotychczasowych warunków pracy – podawał. Przyznał, że wraz z przejściem do nowego pracodawcy, nie przechodzi dotychczasowe wynagrodzenie pracownika.*

Marek Wójcik ze Związku Miast Polskich prosił natomiast ministra Gajdę o odniesienie się do informacji dotyczącej propozycji poprawki do ustawy wdrażającej budżet na 2018 r., zgodnie z którą samorządom wojewódzkim ma być zabranych 247 mln zł dotacji. *Czy jest to informacja prawdziwa? Jest to słynny mechanizm janosikowego na rzecz Wód Polskich po to, żeby plan finansowy Wód Polskich zrównoważyć. Gdyby tak się stało to województwo lubuskie nie dostałoby 30 mln zł, a województwo warmińsko-mazurskie 25 mln zł.*

Przedstawiciel ZMP przypomniał, że mechanizm janosikowy wynikał z wyroku Trybunału Konstytucyjnego. Jest to rekompensata dla tych samorządów wojewódzkich, które w wyniku zmian dotyczących janosikowego utraciłyby środki finansowe.

Mariusz Gajda przyznał, że informację o przekazywaniu środków z subwencji dla samorządów wojewódzkich do Wód Polskich nie jest prawdziwa. *- Wody Polskie mają w tej chwili deficyt 180 mln zł w związku z tym przejściem, ale mam nadzieję, że jakoś ten problem rozwiążemy z innych źródeł finansowania – podawał.*